

# MISJE DZISIAJ

w diecezji tarnowskiej



Czad  
Kamerun  
Republika Kongo  
Republika  
Środkowoafrykańska  
Kazachstan  
Argentyna  
Boliwia  
Brazylia  
Kuba  
Peru

NR 2  
2023



## LIST OD MISJONARZA... LIST OD MISJONARZA...

*Ks. Bogdan Piotrowski pracujący w Kongu 33. rok, był głównym organizatorem uroczystości 50-lecia obecności misjonarzy tarnowskich w tamtym kraju. Po tym wydarzeniu czyni swoje refleksje.*

Brazzaville, 1 marca 2023 r.

Drodzy Przyjaciele misji Kościoła tarnowskiego!

**M**inęło 50 lat od pierwszego wyjazdu tarnowskich kapłanów do Konga. Pół wieku ma swój ciężar i powagę. Oczywiście to jest nic w porównaniu z ponad dwutysięczną historią Kościoła, ale historia ta składa się z takich właśnie epizodów, które niekiedy trwają czy trwały 50 bądź 100 lat. To jest bogactwo Kościoła powszechnego, które trzeba pokazywać światu. Rozpoznać znaki czasu, wejść w historię z „darem”, jest zasługą wielkich ludzi. Takimi byli bp Jerzy Ablewicz i bp Georges Singha, kiedy odpowiadając na potrzeby ludu Bożego, przeblyskiem geniuszu wiary rozpoczęli współpracę.

Bardzo się cieszę, że mogliśmy z gośćmi z diecezji tarnowskiej, moim biskupem oraz kolegami księżmi i nie tylko, świętować ten jubileusz u mnie w parafii. Było to wielkie przeżycie dla wiernych i dla mnie osobiście. Celebracje, które tej wizycie towarzyszyły – 25-lecie męczeńskiej śmierci mojego i naszego kolegi ks. Jana Czuby, jak i poświęcenie kościoła i szkoły, były wymownym znakiem naszej aktywnej obecności na kongijskiej ziemi oraz stałego zaangażowania diecezji, z której zostaliśmy posłani.

Te 50 lat zaowocowało odnowieniem kongijskiego Kościoła, przygotowaniem podbudowy pod nowe powołania, nadzwyczajnym wzrostem bazy materialnej w parafiach i diecezjach, związanym też z rozwojem edukacji, służby zdrowia, higieny – mówiąc ogólnie rozwojem społeczeństwa. Parafie (jest ich 25), w których pracowali tarnowscy misjonarze, różnią się od pozostałych. Przy nich uczyło się życia duchowego nowe pokolenie księży, zakonników czy sióstr zakonnych. Wzrastała baza katechistów i animatorów parafialnych, bez których Kościoł w Afryce nie istniałby.

Mając doświadczenie pracy w buszu i w mieście, muszę powiedzieć, że świadomość bycia dobrym i świadomym chrześcijaninem przeciera sobie drogi tempem właściwym dla społeczności kongijskiej. Wyniki naszych działań są różne, ale widzimy, że stan świa-

domości bycia Kościołem naszych wiernych jest o wiele większy niż wtedy, gdy przybyliśmy do Konga. W mojej parafii jest wielu chrześcijan przesiąkniętych słowem Bożym. Są też zapalonymi członkami i sługami Kościoła. Niekiedy sami zadziwiają mnie sposobem bycia, modlitwy, czy rozwiązywaniem problemów w duchu wiary. Przywołać mogę tu przykład przewodniczącego rady parafialnej, będącego każdego dnia na mszy św.



Ks. Bogdan Piotrowski na dziedzińcu szkoły, którą wybudował

Ucieszyło mnie bardzo to, co powiedział mi następnego dnia po uroczystościach jubileuszowych w naszej parafii. Wyznał mi, że tą mszą jubileuszową przeżył na nowo swój chrzest, popatrzył na swoją wiarę inaczej, szerzej i nie tyle zrozumiał co przeżył i poczuł czym jest Kościół. Jest to człowiek po sześćdziesiątce, profesor fizyki, dawny dyrektor instytutu poszukiwawczego na Uniwersytecie w Brazzaville.

Kończąc muszę podkreślić, że obecność 13 biskupów, niemal 50 kapłanów, czy wielu sióstr zakonnych (w tym licznych pochodzących z naszej parafii), była dla parafian wielkim przeżyciem. Z dumą nosili *pagne de cinquantaire* (materiał wyprodukowany specjalnie z tej okazji), pomimo, że dostarczono go nam w ostatnich dniach przed świętem. Byli oni wdzięczni za te 50 lat współpracy, za dar wiary, którym kiedyś postanowiono podzielić się z afrykańskim Kościołem. Bogu niech będą za to dzięki.

Ks. Bogdan Piotrowski  
Republika Kongo



### ŚWIĘTOWANIE „ZŁOTA” W REPUBLICIE KONGA

Biskup tarnowski Andrzej Jeż w perspektywie złotego jubileuszu zaangażowania misyjnego diecezji tarnowskiej w Kongu odwiedził ten kraj i pracujących w nim misjonarzy, udając się doń z kilkusobową delegacją. Wraz z osobami mu towarzyszącymi, przebywał tam od 3 do 21 lutego 2023 r.

W skład „jubileuszowej” delegacji weszli: ks. Stanisław Jeż – misjonarz, który przybył tu w pierwszej trójce w roku 1973 r., ks. Jan Wnęk – były dyrektor Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, ks. Sławomir Czuba – bratanek naszego męczennika ziomek i kolega szkolny i seminaryjny ks. Jana Czuby, p. Stanisław Tkacz – aktywny członek Tarnowskiego Wolontariatu Misyjnego i moja osoba. Do grupy dołączyło dwóch byłych misjonarzy, księży: Tomasz Kania i Karol Kuźma, którzy ze względu na swoje obowiązki opuścili nas tydzień przed naszym odlotem.

Wizyta związana była głównie z dwiema rocznicami, ale też wydarzeniami, które zostały już dawno przewidziane, a u źródła których stoją tarnowscy misjonarze. W maju tegoż roku minie wspomniane 50 lat ofiarnej i bezcennej posługi tarnowskich księży w Kościele kongijskim, a pod koniec października – 25 lat od śmierci ks. Jana Czuby, jedyne polskiego misjonarza fideidonisty, który zginął jako męczennik na południu kraju w Loulombo.

Do tych celebracji należy dodać dwa uroczyste poświęcenia: kościoła w Dolisie i szkoły w dzielnicy Diata w Brazzaville.

#### 1. Świętowane 50-lecie

Główne uroczystości odbyły się w parafii pw. Jezusa Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia w stoli-



Kobiety w strojach jubileuszowych – od lewej: ks. Stanisław Jeż, bp Andrzej Jeż i ks. Bogdan Piotrowski

## 50-LECIE TARNOWSKICH MISJI

cy Republiki Konga – Brazzaville w niedzielę 5 lutego 2023 r. Przy zgromadzonych ponad tysiącu wiernych miała miejsce uroczysta Eucharystia dziękczynna za 50 lat obecności tarnowskich misjonarzy w Kościele kongijskim. Koncelebrowało ją 13 biskupów i 45 księży. Mszy św. w obecności abp. Brazzaville – Bienvenu Manamiki i jedenastu innych, w tym biskupa kieleckiego

Jana Piotrowskiego – przewodniczył biskup tarnowski. W koncelebrze uczestniczyło także sześciu tarnowskich misjonarzy (w tym trzech byłych, na czele z ks. Stanisławem Jeżem) i wielu księży kongijskich. Nie brakło sióstr józefitek, a wśród nich s. Rozanna Krzyżanowskiej obecnej w Kongu od 1975 r. Kazanie wygłosił bp Jan Piotrowski, były misjonarz na tej ziemi w latach 1985-1991. Kaznodzieja



Bp Andrzej Jeż przewodniczył Eucharystii jubileuszowej w Brazzaville, 5 lutego 2023 r.

zauważył m.in., że „podczas jubileuszu nie tylko winiśmy patrzeć wstecz, ale raczej dostrzegać owoce pracy misjonarzy i naśladować ich przykład”. Biskup tarnowski zaś dziękował zarówno misjonarzom i misjonarkom, zwłaszcza siostrom józefitkom za ich poświęcenie, jak również biskupom kongijskim za przyjęcie głosicieli Ewangelii z Polski. Wspomnił też bp. Jerzego Ablewicza oraz bp. Georgesa Singhę i kard. Emila Biayendę, którzy stoją u początku pięćdziesięcioletniej obecności naszych misjonarzy.



Na uroczystość jubileuszową przybyło ponad tysiąc wiernych

#### 2. Tu wszystko się zaczęło

Po świętowaniu w Brazzaville cała delegacja udała się na północ kraju, gdzie znajduje się kolebka tarnowskich misji – Oyo. Wymownym jest fakt, że wraz z biskupem Andrzejem i delegacją przybył do Oyo ks. Stanisław Jeż, który w listopadzie 1973 r. instalował się tu z dwoma swoimi kolegami: ks. Stanisławem Łacnym (†2012) i ks. Andrzejem Piotrowskim. On też wygłosił okolicznościowe kazanie w języku lingala.

Po mszy św. wszyscy celebriansi i grupa wiernych przeszli na krótką modlitwę przy grobie ks. Józefa Piszczka, znajdującym się niedaleko kościoła i grotu maryjnej, którą sam wybudował.

Przyjazd do Oyo i modlitwa przy grobie ks. Józefa, były okazją do wspomnienia wszystkich zmarłych misjonarzy tarnowskich, którzy zapisali się w historii ewangelizacji Republiki Konga. Są to księża śp.: Jan Czuba (†1998), Andrzej Kurek (†2006), Stanisław Łacny (†2012), Józef Piszczek (†2013), Bronisław Puchała (†2018), Józef Kordek (†2018), ks. Kazimierz Nowak (†2019) i ks. Stanisław Pawłowski (†2021).

Biskup tarnowski odwiedził również z całą delegacją Gambomę, gdzie przez niemal 40 lat pracowali tarnowscy misjonarze, a do dzisiaj posługują siostry józefitki, które przyjęły nas na dwa noclegi.



Przed grotą w Oyo wybudowaną przez ks. Józefa Piszczka



Uczestnicy koncelebry jubileuszowej

### 3. Przy niezwykłym grobie

W sobotę 11 lutego miała miejsce celebrowanie nawiązująca do 25-tej rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Jana Czuby w Loulombo. To miejscowość oddalona 220 km od stolicy Republiki Konga, położona mniej więcej w połowie drogi między Brazzaville i Dolisie, gdzie obecnie pracują tarnowscy księża. Leży na terenie diecezji Kinkala, w której nie ma naszych misjonarzy od dwudziestu pięciu lat, ale wcześniej przez dwadzieścia jeden lat organizowali tam Kościół, służąc miejscowej ludności. Ta data kończąca naszą obecność jest bardzo precyzyjna. Nie ma nas tam od 27 października 1998 roku, a więc od dnia, w którym został zamordowany ks. Jan Czuba, ostatni wtedy misjonarz tarnowski na tamtym terenie.

Obecność biskupa Andrzeja w Loulombo przy grobie księdza Jana, to właściwie jeden z głównych celów jego wizyty. Przewodniczył tu uroczystej Eucharystii sprawowanej z okazji zbliżającej się 25-tej rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Jana.

Koncelebrowało ją wraz ze swoim biskupem Ildevertem Mouanga 10 księży kongijskich z diecezji Kinkala oraz 8 kapłanów tarnowskich, a wśród nich bratanek ks. Jana Czuby, ks. Sławomir, pracujący od kilku lat w Norwegii. On też dał świadectwo, czym dla niego i rodziny jest męczeńska śmierć ks. Jana. Prosił wiernych, by pamiętali o grobie męczennika i jego osobie. Świadectwem o przeżywanym przez na-



Modlitwa przy grobie ks. Jana Czuby w Loulombo

szego męczennika śmierci oraz przekonaniem, że jest on już mieszkańcem nieba, podzielił się ks. Jan Wnęć, rodak ze słotowskiej parafii, kolega ze szkolnej i seminarnej ławy.

Trzeba też wspomnieć o ważnym spotkaniu bp. Andrzeja z bp. Ildevertem, które dotyczyło perspektywy rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jana Czuby. Biskup kongijski został poinformowany o potrzebie podjęcia konkretnych kroków, polegających na przygotowaniu materiałów odnoszących się do życia i służby ks. Jana w Kościele tworzonym przez kongijskich braci.

### 4. Nie pierwszy kościół

W niedzielę 19 lutego biskup tarnowski poświęcił już drugą świątynię na kongijskiej ziemi wybudowaną przez ks. Mariana Pazdana, misjonarza posługującego w Kongu 33. rok. To kościół pw. św. Jana Pawła II



Kościół pw. św. Jana Pawła II w Dolisie



Wypełniony po brzegi kościół w Dolisie w dniu konsekracji

w Dolisie na zachodzie kraju, oddalonym od stolicy Brazzaville 420 km. Eucharystia trwała trzy godziny. Jak zwykle wiele czasu zabrała procesja z darami, które przyniosło kilkadziesiąt osób, zwłaszcza kobiet. Kościół wypełniony był po brzegi. Przybyło około tysiąca wiernych. Mszę św. z biskupem Andrzejem koncelebrowało 14 księży, w tym 7 tarnowskich, a wśród nich trzech obecnie posługujących w Kongu: Bogdan Piotrowski, Maciej Fleszar i gospodarz Marian Pazdan.

W kazaniu bp. Andrzej przedstawił krótką panoramę historii obecności tarnowskich misjonarzy w Kongu, zwracając szczególną uwagę na diecezję Dolisie.

Ks. Marian wybudował w Kongu cztery kościoły (jeden z ks. Janem Kudłaczem). Jest bardzo ceniony przez tamtejszych wiernych. Można to było zauważyć w czasie jego przemówienia na zakończenie uroczystości.

### 5. Kolejny dar kolędników

Przed mszą św. celebrowaną w parafii pw. św. Jana Pawła II w Brazzaville, miało miejsce poświęcenie i nadanie imienia szkole, która powstała dzięki kolędnikom misyjnym. To kolejny dar diecezji tarnowskiej pozostawiony w Kongu. Szkoła została wzniesiona dzięki przekazanej przez kolędników sumie niemal 1 mln 100 tys. zł.

*Ks. Krzysztof Czermak*